

Zwiedzamy miasto mostów i krasnali - Wrocław

Sezon wycieczkowy w pełni, dlatego też klasa 2CG z 2DG oddała się temu klimatowi. W tym roku za cel obrane zostało miasto mostów i krasnali, czyli Wrocław. We wtorek 5 czerwca, na szkolnym parkingu już o 5 rano było tłoczno i gwarno, bo nasi gimnazjaliści szykowali się do drogi. Kiedy autokar się zappełnił nasz przewodnik Marcin serdecznie wszystkich przywitał i zaprosił na dwudniową wyprawę. W drodze docelowej krótko informował przez jakie miasto aktualnie przejeżdżamy i przybliżał różne ciekawostki na jego temat. Tuż przed południem szczęśliwie dotarliśmy do „zalanego słońcem” Wrocławia, gdzie z uśmiechem na twarzy powitała nas pani przewodnik. Udaliśmy się na zwiedzanie stolicy Śląska. Pani przewodnik, przybliżając nam najciekawsze fakty z historii miasta pokazała najczęściej odwiedzane punkty turystyczne Wrocławia m.in. Katedrę i Kościół Św. Krzyża, Uniwersytet Wrocławski, Promenadę Staromiejską, Pręgierz, Plac Solny, Ostrów Tumski, Stare Jatki Miejskie...Na każdym postoju sprawdzała wiedzę i spostrzegawczość naszej młodzieży, która niejednokrotnie pozytywnie zaskakiwała p. przewodnik. Oczywiście nie obyło się bez historii związanej z wrocławskimi mostami i krasnalami. Gimnazjaliści z przyjemnością wypatrywali figurek spiżowych skrzatów. W godzinach popołudniowych dotarliśmy na piękny, kolorowy wrocławski Rynek, gdzie uczniowie mogli zakupić pamiątki i zrobić pamiątkowe zdjęcia. Potem udaliśmy się na zwiedzanie jednego z niewielu miejsc na świecie, gdzie podziwiać można relikw dziesiętnastowiecznej kultury masowej - Panoramę Raclawicką. Po tym wyczerpującym dniu gimnazjaliści z utęsknieniem wyczekiwali obiadokolacji i noclegu.

W drugim dniu wycieczki już o godzinie 7.00 rano wszyscy zasiedli do pysznego, obfitego śniadania, żeby tuż po 8.00 udać się na dalsze zwiedzanie Miasta nad Odrą. Kolejną atrakcją było pierwsze w Polsce wodne miasto pod ziemią, fenomenalne i ultranowoczesne centrum wiedzy poświęcone wodzie, czyli Hydropolis. Młodzież z dużym zainteresowaniem odkrywała uroki tego miasta. Ostatnim punktem wycieczki było wrocławskie ZOO i Afrykarium, gdzie gimnazjaliści na kilka godzin „zaszyli się” w naturalnym królestwie Państwa Gucwińskich. Ostatnie pamiątkowe zdjęcia i czas na drogę powrotną...

Jedni uśmiechnięci, z wypiekami na twarzy, opaleni, pełni wrażeń... inni zmęczeni, zaspani, głodni ...ale wszyscy niechętnie wysiadali na szkolnym parkingu bo to była fajna przygoda...